Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 200 084.

Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy.

DRWĘCA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł. Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,59 zł.
Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza“ Sp. z o. odp. w Nowemmieście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 15 gr, na stronie 3-łamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.
Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza“ Nowemiasto-Pomorze.

ROK XVIII | NOWE MIASTO LUBAWSKIE, CZWARTEK, DNIA 28 KWIETNIA 1938. | N -- Nr. 51

Zydzi walczą przeciw zniesieniu uboju rytualnego.

Na niedzielę, 27 marca zarządy gmin żydowskich zwołały zebranie do Warszawy z całego kraju, ażeby w ostatniej chwili wszystkie sprężyny poruszyć i nie dopuścić do zniesienia uboju rytualnego w Polsce. **Już w zeszłym roku,** po uchwałach związków samorządu terytorialnego i gospodarczych, w których powszechnie domagano się zniesienia uboju rytualnego, **zdawało się, że Sejm sanacyjny zniesienie uboju rytualnego uchwali. W ostatniej chwili uratował** dotychczasowe **przywileje żydowskie** w tej sprawie min. rolnictwa **Poniatowski, który** w imieniu rządu domagał się narazie procentowego wprowadzenia zakazu uboju rytualnego. Rok minął od tej uchwały, z całego kraju nadchodziły wiadomości, że **Zydzi ustawy nie szanują,** że uprawiają w dużej mierze tajny ubój rytualny, że władze policyjne mają z tym wiele kłopotów, a nawet na posterunku **w walce** z tajnym ubojem rytualnym **padł** wzorowy urzędnik policyjny, **Kędzior** w Brześciu. Na posiedzeniach **rad** miejskich **radni narodowi** niejednokrotnie w ostatnim roku podnosili **nadużycia żydowskie** w sprawie uboju, domagając się zupełnego zniesienia szkodliwej pod względem humanitarnym i gospodarczym ustawy o uboju rytualnym.

W dn. 1 marca rb. w Węgrowie na rynku **bojówka żydowska napadła na kierownika Koła Stronnictwa Narodowego w Liwie,** Karola Mroczka. Napadnięty, broniąc się dzielnie, cofał się w kierunku ulic, zamieszkałych przez Polaków. Przechodnie stanęli w jego obronie. Rósł z jednej strony tłum Zydów, z drugiej strony wzrastała pomoc z przygodnych przechodniów chrześcijan. **Zydzi** po porażce **uciekali,** zamykając pośpiesznie swoje sklepy. Policja aresztowała **napadniętych.** Tymczasem **bojówka żydowska** na ul. Berka Jóselewicza **napadła** na 2 młodych Polaków i pobiła ich do nieprzytomności, tak, że **jeden z nich,** Szatkowski, **zmarł ze śmiercią.** Wówczas dopiero **aresztowano** sprawcę napadu — **Zyda,** a **zwolniono** zatrzymanych **Polaków.** Napad bojówki żydowskiej był spowodowany zemstą na 3 narodowców: Mroczka, Dębskiego i Strąka, za prowadzoną skutecznie walkę z ubojem potajemnym, który przez żydów w os. Liw i w Węgrowie dokonywano masowo. **Stronnictwo Narodowe** postanowiło potajemny ubój, prowadzony przez żydów, **zlikwidować.** Doniesienia narodowców doprowadziły do tego, że **wielu Zydów zostało zasądzonych** na kilka lub kilkanaście miesięcy aresztu lub kilkaset złotych grzywny. Zydzi postanowili zemstę, napadli na narodowców, a poza tym obiecują spalić całą osadę.

Podobnych obrazków możnaby zapewne zacytować więcej.

Należy wyrazić zdziwienie, że **na Komisji Sejmowej,** która wreszcie postanowiła **znieść ubój rytualny, który daje dobre posady tysiącom rzezaków żydowskich,** a wysokie opłaty przeznaczone są na utrzymanie kahałów, a poza **tym** daje prawie monopol handlu bydłem Zydom — **minister rolnictwa Poniatowski** znowu **bronił** uboju rytualnego. Sejm wprawdzie zakaz uboju rytualnego uchwalił, ale mimo to **nie** stał się on ustawą dlatego, że marszałek Senatu nie przedłożył go przed zamknięciem **sesji izbie senackiej.** Wobec tego okazuje się, że mają Zydzi w Polsce środki, ażeby przy obecnym **systemie rządzenia bronić swoich przywilejów.** Ale, jak w tym świetle wyglądają oświadczenia obozu rządowego, że bojkot ekonomiczny z Zydami — i owszem. **Zainteresowane koła rolników powinny** dalej energicznie **walczyć o zupełne zniesienie uboju rytualnego. Nie zniesienie** uboju rytualnego sprawia, że cały **handel** bydłem prawie **w 100 proc.** znajduje się **w ręku żydowskim.**

Kardynał van Roy we Lwowie.

Lwów. We Lwowie bawi kardynał belgijski **ks. van Roy.** Kardynał zamieszkał w pałacu **ks. Lubomirskich.**

Z tajemnic masonerii.

Proces „braci“ z loży. — Ogniwo ujawnia występczą działalność masonerii.

Władze prokuratorskie zakończyły dochodzenia w sensacyjnej sprawie warszawskiego adw. Jana Jakuba Muszkata.

Adw. Muszkat utrzymywał kontakt z zuchwałym aferzystą poborowym, Alfredem Zielonym i przez pewien czas ukrywał go w swym mieszkaniu.

Szczegóły tej sensacyjnej sprawy przedstawiają się następująco:

W ub. roku władze bezpieczeństwa natrafiły **na ślad afery poborowej.** Ustalono, że w stolicy grasuje świetnie zorganizowana szajka, trudniąca się **zwalnianiem od wojska poborowych.** Niebawem ustalono, że herszten tej bandy jest Alfred Zielony, dzierżawca kilku sklepów czekolady oraz milioner Zyd. Aferzysta ten dla zmylenia śladów „urzędował“ w swej cukierni przy ul. Bielańskiej, gdzie nie zwracając uwagi przyjmował interesantów — wprowadzonych przez członków szajki.

Po ustaleniu tych okoliczności przystąpiono do likwidacji bandy. Wówczas to Zielony zniknął w tajemniczy sposób, a poszukiwania w stolicy i na prowincji nie dawały rezultatów. Dopiero po pewnym czasie natrafiono na ślad kryjówki aferzysty. Okazało się, że Zielony przed pościgiem policji i żandarmerii — ukrywa się w mieszkaniu adw. Muszkata przy ul. Mazowieckiej. Tam go aresztowano, przeciwko adwokatowi zaś podjęto dochodzenie.

Przestępcza działalność loży masońskiej.

Oskarżony Muszkat nie przyznaje się do winy, twierdząc, że Zielony był jego przyjacielem i kolegą i prosił go o gościnę w jego mieszkaniu, gdyż sam znajduje się w trakcie przeprowadzki.

W odpowiedzi na te wykrętne wyjaśnienia oskarżonego prokurator — jako dowód — złożył akty w sprawie żydowskiej loży masońskiej „Ogniwo“, zlikwidowanej niedawno przez władze. Loża ta mieściła się w Warszawie (pr. ul. Mokotowskiej), a członkami jej byli zarówno Zielony, jak i Muszkat.

Z akt tej loży wynika, że w niej stosowany był specjalny ceremonjał przyjmowania i przysięgi nowych członków. W aktach znajduje się m. in. fotografia trumny z kościotrupem, na którą składali przysięgę nowoprzyjęci członkowie.

Sensacyjnie brzmią zeznania kapitana żandarmerii Łukowskiego, który przeprowadził dochodzenia w aferze poborowej.

Oto wyjątki z treści jego zeznań:

Władze loży „Ogniwo“.

„Następnie kpt Łukowski opowiada obszernie o loży „Ogniwo“. Prezesem jej był inż. Pawłowski, zam. w Brwinowie, sekretarzem p. Jerzy Guranowski (dawny współpracownik PAT'a, a obecnie dyr. drukarni państw.), skarbnikiem Zielony. „Ogniwo“ zależne było od loży „Plutos“. Na czele tej ostatniej stał p. Wolff Szapiro — „mistrz katedralny“.

Lóż masońskich — odpowiedników warsz. loży „Ogniwo“ — jest w Polsce **8,** np. w Inowrocławiu, w Bydgoszczy, w Łodzi, w Poznaniu itp. W numeracji od 1—9 brak loży № 6.

Tajemniczy rytuał przyjęcia.

Na zewnątrz „Ogniwo“ jest organizacją jawną, ale wewnątrz tajną i ściśle zakonspirowaną. Wejście do niej jest b. utrudnione i znać trzeba hasła wejściowe oraz wyjściowe, polegające na pukaniu i witaniu się z odźwiernymi i „szambelanem“.

Po dalszych wyjaśnieniach kpt Łukowski opowiada o ceremoniale przyjęcia nowego „brata“ do loży. Kandydat ubrany był we frak, białe rękawiczki, a wchodząc do ciemnej sali, miał zawiązane oczy. Ręce zakuwano w łańcuch i dopiero, gdy stanął przed trumną ze szkieletem ludzkim, który był oświetlony, odwiązywano mu oczy. Z kolei następowało złożenie przysięgi na wierność, posłuszeństwo, pomoc „braciom“ itp. Kandydat na „brata“ przysięgał nadto, że nie zdradzi tajemnicy symboliki przyjęcia na wypadek, gdyby nerwowo nie wytrzymał całego rytuału przyjęcia lub gdyby został z loży usunięty. Do nowo przyjętego „brata“ mistrz — wygłaszał odpowiednie przemówienie.

Prokurator złożył sądowi kilka fotografii, przedstawiających tajemniczą symbolikę masońską.

To, co ujawnił kpt Łukowski w danym procesie, zgodne jest z opisami prasy narod. o masonerii w Poznaniu. Jak długo jeszcze Polska tolerować będzie tego rodzaju zakonspirowaną występczą działalność przez obce agentury kierowanej mafii? Muszkat skazany został na **2 lata** więzienia.

Zamach samobójczy prezesa pomorskiego ZMP.

Tragiczny finał ozonowych kłótni.

Grudziądz. W ub. sobotę w godzinach przedpołudniowych złożył **ważne oświadczenie w redakcji** oddziału grudziądzkiego **„Słowa Pomorskiego“** prezes okręgu pomorskiego ZMP, p. Kisielewski. Oświadczył **on,** że cały **okręg pomorski ZMP z sekcją wiejską występuje z Ozonu i pozostaje wierny p. Rutkowskiemu.** Pan Kisielewski zapewnił, że ma cały okręg za sobą, pełni nadal funkcję prezesa V okręgu pomorskiego ZMP i nie może być mowy o pozostaniu w Ozonie. Zatem nieprawdziwe są doniesienia prasy ozonowej, jakoby okręg pomorski przeszedł na stronę mjra Galinata.

W sobotę w godzinach wieczornych przybył do Grudziądza, gdzie od piątku przebywał p. Kisielewski, delegat mjra Galinata p. Baczewski z Warszawy i rozpoczął pertraktacje z p. Kisielewskim. Rozmowy prowadzone były w lokalu oddziału grudziądzkiego ZMP przy ul. Groblowej 29 31 w obecności posła Michałowskiego i członków zarządu okręgu pomorskiego ZMP.

Jak nas informują, prezes okręgowy ZMP p. Kisielewski nie dał się nakłonić do podpisania deklaracji poddania się p. Galinatowi, oświadczając, że przyrzeczenia danego p. Rutkowskiemu nie złamie, woli raczej **ponieść śmierć.** Gdy rozmowy dobiegały końca, w pewnym momencie p. Kisielewski udał się do sąsiedniego pokoju i po chwili usłyszano dwa strzały. Na podłodze leżał p. Kisielewski z postrzeloną głową. Odstawiono go do ambulatorium Ubezpieczalni Społecznej, skąd po udzieleniu pierwszej pomocy odstawiony został do mieszkania swego. Strzały spowodowały rzekomo wstrząs mózgu. Stan rannego obaw nie budzi.

„Przez nieostrożność“.

Ciekawe wielce, jakto wyjaśnia sprawę „Gazeta Polska“. Pisze ona dosłownie: „Dotychczasowy prezes Okręgu ZMP uległ wypadkowi, manipulując nieostrożnie nabitą bronią“. Tak, tak, „manipulując bronią“. Czyżby „Gazetę Polską“ wstyd było **podać prawdę?**

Poważna choroba Metropolity Szeptyckiego.

Jak donosi agencja NAI — grecko-katolicki metropolita Andrzej Szeptycki jest nadal poważnie chory.

W ciągu ostatnich dni nastąpiło bardzo znaczne pogorszenie i to do tego stopnia, że lekarze, czuwający przy łożu chorego, są w wysokim stopniu zaniepokojeni.

Zgon Aleksandra Swiętochowskiego.

Zmarł w majątku swoim Gołotczyźnie w powiecie ciechanowskim wielki pisarz, historyk i krytyk, śp. Aleksander Swiętochowski, w 89 roku życia.

Herbatka u Sławka.

W sobotę odbyła się herbatka u Sławka z powodu rocznicy konstytucji kwietniowej. Zwracają uwagę, że na herbatce nie byli obecni posłowie z grupy „Jutra Pracy“ Budzyński, Hoppe i inni.

Paets wybrany prezydentem Estonii.

Tallin. Konstantyn Paets wybrany został ponownie prezydentem republiki estońskiej na okres 6 lat — 219 głosami przeciwko 19.

Z krwawej Hiszpanii.

Klęska czerwonych w okręgu Teruelu.

Salamanka. Komunikat sztabu powstańczego donosi, że wojska kastylijskie pod dowództwem gen. Varela przerwały na odcinku Alfandra, na północ od Teruelu front nieprzyjacielski w trzech punktach. W dalszym ciągu operacyj obsadzone zostały miejscowości, położone na południe od szosy Montalban — Alcaniz, miejscowości Molinos i Las Cuevas, następnie na południe od Montalban zdobyto miejscowości Mezquita, Canada, Jurque, Cuevad, de Almuden, Aliaga i Calve oraz wzgórza położone wokół Aquilar. Wszystkie przeciwnatarcia nieprzyjacielskie na te miejscowości zostały odparte.

W ciągu 2-dniowych walk o te miejscowości nieprzyjaciel stracił kilkuset zabitych i 700 jeńców.

Front wojsk rządowych został przerwany na odcinku bardzo silnie umocnionym, gdzie nieprzyjaciel rozporządzał doskonale wyposażonymi stanowiskami obronnymi z wielokrotnie przewyższającą siły powstańcze załogą.

Front został przerwany na szerokości 30 km. Po trzydniowej akcji wojska powstańcze zdobyły teren 460 km.

Wojska rządowe na odcinek Alfambra ściągnęły posiłki z frontu w prowincji Castellon.

Bóżnica w Myślenicach bazą operacyjną komuny.

W środę przybyli do Myślenic dwaj Zydzi z Krakowa z ciężkimi walizami i udali się z nimi wprost do bóżnicy. Poinformowano o tym posterunek policyjny, który zarządził dochodzenie, ponieważ istniało podejrzenie, że zawierają bibułę komunistyczną. Gdy policjanci przybyli do bóżnicy ani waliz ani zawartości ich nie było. Widocznie Zydzi ukryli je w miejscu sobie tylko znanym.

Obaj przyjezdni Zydzi to znani już i karani agitatorzy komunistyczni. Fakt ten dowodzi, że Zydzi nawet swych domów modlitwy nadużywają do działalności wywrotowej.

Zamach na patrol policyjny w Małopolsce Wschodniej. — Jeden policjant zabity.

Złoczów. W drugie święto o godz. 4.45 nad ranem dwaj funkcjonariusze policji udali się do mieszkania krawca, Pawła Kupczyka w Złoczowie (Małopolska Wschodnia).

Kiedy policjanci wchodzili do sieni, z poddasza padły trzy strzały, które ugodziły policjanta Jana Bisienika, który po paru minutach zakończył życie.

Sprawca zbiegł. Nazwisko zabójcy jest ustalone, nie może być jednak ujawnione ze względu na toczące się śledztwo.

Energiczne dochodzenia w toku.

Bombowiec trafiony przez piorun.

Bukareszt. Potwierdzono oficjalnie, że dwa ciężkie bombowce, zakupione niedawno przez rząd rumuński i należące do większej partii tego typu samolotów, dostarczanych obecnie do Rumunii, dostały się w strefę, objętą silną burzą.

Jeden z samolotów najwidoczniej trafiony został w locie przez piorun, gdyż nagle eksplodował i spadł, płonąc w pobliżu wsi jugosłowiańskiej Palceka. Załoga, składająca się z 3 ludzi, zginęła na miejscu. W skład załogi wchodził jeden z głośnych pilotów rumuńskich i znany pilot włoski Luigi Meridi.

Drugiemu samolotowi udało się wydostać ze strefy, objętej burzą. Wylądował on pod Gorlicami w Jugosławii.

Pożar fabryki żydowskiej.

Łódź. W niedzielę o godz. 4,20 rano wybuchł pożar w czteropiętrowym budynku żydowskiej fabryki firmy bracia Bukiet przy ul. 6 Sierpnia 58. Fabryka spłonęła doszczętnie.

Żydzi w woj. łódzkim.

Robotnik polski jest stopniowo rugowany przez element żyd., tak samo rzemieślnik.

Liczba Polaków wzrosła o 10 proc., liczba Zydów natomiast 22 proc.

Łódź. Zestawienia statystyczne wykazują, że w porównaniu z ostatnim spisem ludności w r. 1931, ludność woj. łódzkiego, z uwzględnieniem granic do 1 kwietnia br. wzrosła ponad 10 proc., podczas gdy w tym samym czasie liczba Zydów wzrosła o 22 proc. Udział Zydów w rolnictwie jest minimalny, mimo że w posiadaniu Zydów są dość znaczne tereny uprawne, co tłumaczy się tym, iż zbogaceni na handlu lub przemyśle Zydzi nabywają na własność majątki ziemskie.

Z ogólnej liczby Zydów na terenie woj. łódzkiego, wynoszącej ok. 720 tys. głów, znikoma zaledwie ilość zajmowała się pracą w przemyśle, choć i tu obserwować można znaczny wzrost, szczególnie od chwili wzmożenia akcji w kierunku odżydzenia handlu i gospodarki polskiej.

Na ogólną liczbę 221.000 — zatrudnionych w przemyśle, było Żydów 48.000 i to zatrudnionych wyłącznie niemal w drobniejszych zakładach. W tym dziale w ostatnich trzech latach (od r. 1935) notowany jest ogromny wzrost, bo o całe 16.000 nowych robotników żydowskich, gdy ogólna liczba zatrudnionych wzrosła zaledwie o 5000 robotników. Wskazuje to, że około 11.000 robotników polskich wyrugowanych zostało z placówek przez Żydów.

W rzemiośle udział Żydów w 1936 r. wynosił ogółem 37,5 proc., gdy jeszcze w 1931 był znacznie mniejszy (29 proc.)

Lwia część Żydów jednak nadal źródła swych dochodów opierała na przemyśle, handlu i obrotach pieniężnych (banki, pośrednictwo handlowe). Wreszcie wskazać trzeba, że udział Żydów w wolnych zawodach w okresie ostatnich 3 lat również nie zmniejszył się. Powodem tego jest napływ inteligentów Żydów z zagranicy.

Posiedzenie Rady Ozonu.

W dniu 30 bm. odbędzie się pierwsze posiedzenie rady Ozonu. Ma to oczywiście związek z ostatnimi zajściami z Młodą Polską i wykluczeniem posła Budzyńskiego.

Zapytanie pos. Dudzińskiego, dlaczego nie otrzymał zaproszenia.

Warszawa. Pos. Dudziński z Bydgoszczy wystosował do zarządu Ozonu list, w którym zapytuje, dlaczego nie otrzymał zaproszenia na posiedzenie zarządu, które odbyło się w sobotę; na tym posiedzeniu miał być złożony przez niego wniosek o rozpatrzenie sprawy pos. Budzyńskiego przez sąd klubowy.

Młodzi Niemcy w Polsce uchylają się od służby wojskowej.

Poznań. W jednym z ostatn. nr-ów „Poznańskiego Dziennika Wojewódzkiego" opublikowane zostały na 30 stronach nazwiska 453 osób, które nie stawiły się w czasie ostatniego poboru przed komisjami wojskowymi. Z osób tych prawie wszystkie są narodowości niemieckiej, przy czym roczniki 1913, 1914, 1915 i 1916 reprezentowane są w tym spisie wyłącznie przez poborowych Niemców.

Znamienne jest to uchylanie się od obowiązków wobec państwa polskiego młodszych roczników niemieckich, wychowywanych w znanej ideologii.

Umowa sztabów generalnych Anglii i Francji

Londyn. Prasa angielska w ostatnich czasach przepełniona jest pogłoskami i przewidywaniami na temat rozmów pomiędzy sztabami angielskim i fraucnskim.

Socjalistyczny „Daily Herald" donosi, że umowa wstępna pomiędzy przedstawicielami obu sztabów została już zawarta.

Kompania hon. dla śp. E. Bobrowskiego.

Głos konserwatywnego pisma.

W wileńskim „Słowie" zamieszcza p. Tarnowski z Rudnika nad Sanem ciekawe uwagi na marginesie pogrzebu śp. dra Emila Bobrowskiego w Krakowie, b. działacza socjalistycznego, a ostatnio senatora z nominacji. P. Tarnowski przypomina, że przed 15 laty poległo na ulicach Krakowa 13 polskich ułanów od kul socjalkomuny. Pogrzeb ich odbył się 9 listopada 1923 r. Sprawa łączy się o tyle z pogrzebem śp. E. Bobrowskiego, że w pogrzebie jego wzięła udział kompania honorowa wojska, a tenże

„...Bobrowski razem z Drobnerem, Stańczykiem i Ciołkoszem był głównym instygatorem rewolty krakowskiej z 6 listopada 1923".

P. Tarnowski uważa wysłanie kompanii honorowej na pogrzeb E. Bobrowskiego za fakt niezrozumiały:

— „W każdym innym państwie — pisze — prócz chyba Francji p. Bluma, która (miejmy nadzieję) należy już do przeszłości, człowieka, który dopuściłby się takiego czynu antypaństwowego, jak dr Bobrowski, postawionoby pod sąd. Ale nawet Francja p. Bluma nie byłaby dała takiemu człowiekowi Legii Honorowej. A Polska dała p. Bobrowskiemu Komandorię „Polonia Restituta", w jego pogrzebie zaś brała udział kompania honorowa!

Czy to nie jest policzek, wymierzony krwi poległych 6 listopada 1923, krwi, ofiarowanej Polsce w spełnieniu tak strasznie ciężkiego obowiązku, policzek, wymierzony Armii Polskiej, policzek, wymierzony zmysłowi moralnemu Narodu?!"

Autor twierdzi dalej, że zasługi Bobrowskiego, polegające na jego udziale w legionach, zostały przekreślone przez rokosz krakowski z 6 listopada 1923. Wobec tego — zdaniem p. Tarnowskiego — Bobrowski nie zasłużył na żadne odznaczenia za życia i na kompanię honorową po śmierci.

„Nie wolno bowiem krzywić sumienia narodowego. A jakże nie ma się ono skrzywić, jeżeli z jednej strony głosi się, że Armia Polska, jej siła, jej dobro, to pierwszy obowiązek i „suprema lex" każdego Polaka, — a z drugiej strony daje się wysokie odznaczenia za życia i okazuje się cześć po śmierci człowiekowi, który rozagitowanego przez siebie polskiego robotnika rzucił do bratobójczej walki przeciw polskiemu żołnierzowi!"

Ogólnopolski zjazd malarzy odbędzie się w Bydgoszczy w dniach 28 i 29 czerwca br.

Na odbytym ostatnio zebraniu kwartalnym cechu malarzy i lakierników w Bydgoszczy omówiono sprawę zjazdu ogólnopolskiego malarzy i lakierników, który odbędzie się w Bydgoszczy w dn. 28 i 29 czerwca br. Jednym z urozmaiceń obrad zjazdowych będzie wystawa malarska. Dla usprawnienia organizacji zjazdu wyłoniono specjalną komisję. Podobny zjazd odbył się już w roku 1928 również w Bydgoszczy.

Balon „Mościce" lądował w Czechosłowacji zmuszony przez straż graniczną czeską.

Kraków. W niedzielę rano o godz. 4 wylądował Balon „Mościce" w odległości 600 m. od granicy polskiej po stronie czeskiej; załoga balonu, inż. Łańcucki i Kawczak, odbywała lot treningowy przed zawodami krajowymi.

Czesi strzelaniem zmusili balon do lądowania i zatrzymali tak balon jak i pilotów na posterunku straży granicznej; po przeprowadzeniu rokowań oświadczyli, że wypuszczą lotników i ich sprzęt i odstawią ich do granicy.

Taka to wolność w Bolszewii! Za słuchanie antysowieckiej rozgłośni aresztowano w Sowietach 800 osób.

Londyn. Dziennik „Sunday Express" donosi, że władze sowieckie aresztowały ok. 800 osób pod zarzutem słuchania tajemniczej rozgłośni antysowieckiej. Komisarz NKWD i szef GPU Jeżow wydał zarządzenie, nakładające karę 10 lat więzienia na tych, którzy ośmielą się chwytać komunikaty rozgłośni.

Ostatnio rozgłośnia powiadomiła, że wskutek rozkazu Stalina w więzieniu moskiewskim na Łubiance rozstrzelany został gen. Dybienko, b. dowódca garnizonu leningradzkiego.

Książęce Dziecko.

Powieść.

10)

(Ciąg dalszy).

— Tatko! Wszakżeś mi powiedział, że mogę sobie kupić, co chcę. Ja chcę tego chłopca zabrać do zamku, a więcej niczego nie pragnę.

Hrabia roześmiał się i odpowiedział:

— Ależ, Helenko, ludzi nie można kupować.

— Przeciem ja hrabianka! — odrzekła na to dumnie Helenka; — a nadto jam go już zaprosiła, aby z nami jechał.

— A to co innego — zawołał hrabia, którego to wszystko bawiło — kiedyś go zaprosiła, to owszem, niech będzie naszym gościem. Janie! Zaprowadźcie gościa hrabianki do zamku; my nadjedziemy niebawem. Czyś teraz zadowolona? — zapytał hrabia córki, na co ona odrzekła:

— Bardzom zadowolona.

Zwróciwszy się zaś do Włodzimierza, zawołała wesoło:

— Do widzenia.

— Do widzenia, hrabianko — odpowiedział tenże półgłosem.

Ów hrabia zwał się Arnstein i mieszkał w zamku, niedaleko od miasteczka położonym. Był to pan bogaty, ale dumny, przy tym nieszczęśliwy, bo niedawno dopiero umarła mu żona, którą czule kochał, pozostawiając mu jako jedyne dziecko małą Helenkę, co się tak litościwą dla Włodzimierza okazała.

Hrabia nie udał się z jarmarku z córką do domu, lecz do sąsiedniej wsi, gdzie mieszkał baron Ekuson, człowiek bardzo bogaty i zbytek lubiący. Pochodził on z Francji i dopiero od lat kilku w tej okolicy mieszkał. I on już był wdowcem i także tylko jedno dziecko miał, a mianowicie czternastoletniego Andrzeja. W ich zamku wszystko odbywało się po pańsku; służby, strojnie przybranej, było bardzo wiele, bo pan baron lubił paradę.

Gdy hrabia Arnstein zajechał przed pałac, wybiegło zaraz kilku służących, a niebawem też i baron z synem, aby gości powitać. Młody Andrzej począł hrabiance różne grzeczne słówka mówić, ale ona nie bardzo na niego zważała, bo ciągle stał jej przed oczami biedny chłopiec, który nie miał co w usta włożyć. Dziś po raz pierwszy przekonała się, że są ludzie na świecie, którzy nie mają, jak ona, wszystkiego pod dostatkiem. Wychowana w zamku, opływająca we wszystko, nie wiedziała wcale, co to jest bieda. Dlatego była bardzo wzruszona, a serce jej rozbolałe nędzą ludzką.

Podczas całej rozmowy zajęta była ciągle biednym chłopcem i prawie nie zważała na to, co mówiono. Gdy tak rozmawiali, zdarzyło się, że mały, ładny piesek wbiegł do pokoju i łasząc się młodemu baronowi, zbrudził mu łapkami białe spodnie. Panicz bardzo się o to rozgniewał i chwyciwszy pieska, wyrzucił nielitościwie przez otwarte okno. Helenka, widząc to i słysząc skomlenie psa, zakrzyknęła i rozpłakała się w głos. Andrzej śmiał się, jakoby coś dowcipnego zrobił.

Przy odjeździe nie chciała hrabianka podać ręki młodemu baronowi, a gdy ją ojciec pytał o przyczynę, rzekła:

— Przecie zbójcy nie mogę podać ręki.

— Ej! — zawołał ojciec — przecie to tylko pies, którego okaleczył.

— Ale ja go za to nie cierpię! — odpowiedziała Helenka i wcisnąwszy się w kąt powozu, przez całą drogę już ani słowa nie mówiła.

(C. d. n.)

Odbiór bekonów w Lubawie

odbędzie się w poniedziałek, 2 maja br. o godz 6-tej rano, jak następuje: Świniarc, Zwiniarz, Grodziczno, Rumienica, Rumian, Ostaszewo, Kiełpiny, Wałdyki, Złotowo, Kazanice, Rakowice, Targowisko, Sampława, Rożental, Grabowo, Omule, Prątnica, Tuszewo, Byszwałd, Zielkowo, Gierłoż Pol., Lubawa, Czerlin, Lubstynek, Zajączkowo, Dębień, Jeglia i Rybno.

Odbiór bekonów w Nowym Mieście

odbędzie się w poniedziałek, 2 maja br. o godz. 6-tej rano jak następuje: Wawrowice, Bratian, Kamionka, Marzęcice Mroczne, W. i M. Bałówki, Mikołajki, Grodziczno, Sampława, Kurzętnik, Rakowice, Nowe Miasto, Nowy Dwór, Radomno, Bagno, Lekarty, Zajączkowo, Skarlin, Jamielnik, Niem. Brzozie, Gwiździny, Tylice, Gryźliny.

WIADOMOSCI

Nowe Miasto Lubawskie, dnia 27 kwietnia 1938 r.

Kalendarzyk. 27 kwietnia, środa, Piotra Kanizjusza.
28 kwietnia, czwartek, Pawła od Krzyża.

Wschód słońca g 4 — 16 m. Zachód słońca. g. 18 — 51 m.
Wschód księżyca g 3 — 30 m. Zachód księżyca g. 17 — 26 m.

Pielgrzymka na Jasną Górę.

Naczelna Rada Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego w Warszawie zainicjowała pielgrzymkę zorganizowanego kupiectwa całej Polski na Jasną Górę

Związek Towarzystw Kupieckich na Pomorzu, który organizuje pielgrzymkę tę na odcinku pomorskim, komunikuje nam bliższe szczegóły, dotyczące tej Pielgrzymki.

W dniu 14 maja rb. uruchomiony będzie pociąg specjalny ze stacji Laskowice — via Grudziądz, Toruń, Włocławek, Kutno, Łódź Kaliska — do Częstochowy. Uczestników Pielgrzymki pomorskiej pociąg ten zabierać będzie na stacjach: Laskowice, Grudziądz, Toruń i Włocławek.

Kupcy i ich rodziny oraz sympatycy organizacyj związkowych, pragnący wziąć udział w pielgrzymce, winni zgłosić się do zarządu miejscowego Towarzystwa (Korporacji) Kupców Samodzielnych najpóźniej dnia 29 kwietnia rb. i wpłacić na koszta organizacyjne zł 1.50 oraz należność za bilet kolejowy od jednej z wymienionych stacyj do Częstochowy i z powrotem.

Koszt biletów kolejowych wynosić będzie:
ze st. Laskowice zł 15.—
ze st. Grudziądz zł 14.—
ze st. Toruń zł 13.—
ze st. Włocławek zł 11.50

Uczestnicy pielgrzymki otrzymają z Centrali Związku imienne karty kontrolne, uprawniające:

1. do 50 proc. zniżki prz kupnie biletów na przejazd od stacji miejsca zamieszkania do jednego ze wspomnianych punktów wyjazdowych (Laskowice, Grudziądz, Toruń lub Włocławek) i z powrotem

i 2 do przejazdu pociągiem specjalnym do Częstochowy i z powrotem, na który to przejazd bilet kolejowy zastępuje wspomniana „karta kontrolna".

Program pielgrzymki w dniu 15 maja rb.:
Rano — Przyjazd do Częstochowy
Godz. 8.45 — Zbiórka uczestników pielgrzymki przed dworcem
Godz. 9.00 — Przemarsz pochodem na Jasną Górę
„ 9.45 — Powitanie pielgrz. przez władze klasztorne
„ 10.00 — Uroczyste nabożeństwo z kazaniem (na zewnątrz klasztoru, poświęcenie i wręczenie Vota
Godz. 12.00 — Posiłek, zwiedzanie klasztoru, czas wolny
Godz. 16.00 — Akademia Mariańska (przed klasztorem).
Wieczorem — odjazd.

Na Zielone Swięta do Wilna.

Wyjeżdża z Pomorza jedyny w tym roku pociąg popularny do Wilna. Uczestnicy pociągu-pielgrzymki w ciągu dwudniowego pobytu w Wilnie będą mieli okazję zapoznać się z pięknem tego miasta i jego okolicą. Pociąg-pielgrzymkę organizują Kat. Stow. Młodz. Męskiej i Kat. Stow. Mężów. W drodze powrotnej zwiedzenie Warszawy. Udział brać mogą wszyscy katolicy obojga płci.

Wyjazd z Pomorza (z Grudziądza i Torunia) w sobotę, dnia 4 czerwca. Powrót we wtorek, dnia 7 czerwca.

Uczestnicy korzystają z wysokiej zniżki kolejowej 75 proc. Bilet do Wilna i z powrotem kosztuje w klasie III 15,50 zł, w klasie II 22,50 zł. Dojeżdżający z wszystkich zakątków Pomorza do jednej ze stacji wyjazdowych korzystają z 50 proc. zniżki dojazdowej przy wyjeździe i za powrotem.

Do powyższej kwoty ceny biletu dochodzi w klasie II i III kwota 6 zł, jako opłata za nocleg, karnet zniżkowy na obiady i posiłki w jadłodajniach wileńskich, wycieczkę do jezior trockich wzgl. do Trynopola oraz wpisowe.

Zgłoszenia: 1. Kat. Stow. Młodz. Męskiej — Pelplin, Aleja Cystersów 2. albo Kat. Stow. Mężów — Pelplin, Plac Mariacki. Na życzenie przesyłamy dokładne informacje (za dołączeniem znaczka na odpowiedź). Ostateczny termin zgłoszeń do 28 maja 1938 roku.

Z miasta i powiatu

3 Maja. -- Narodowy bieg na przełaj.

W dniu 3 maja we wszystkich większych miejscowościach Rzeczypospolitej Polskiej odbędzie się propagandowy bieg naprzełaj pod hasłem „bieg na przełaj dla wszystkich".

Bieg ten odbędzie się również na terenie powiatu lubawskiego.

By dać możność jak najszerszym warstwom młodzieży wziąć udział w biegu Powiatowa Komenda PW organizuje ten bieg w 3 miejscowościach

I tak: **Nowe Miasto Lub. godz. 15,00**, zbiórka o godz. 14,30 w świetlicy. Start — boisko sportowe.

Lubawa godz. 15,00 zbiórka o godz. 14,30 w gmachu byłego seminarium — Start Hotel Kopernika.

Krotoszyny godz. 16,15 zbiórka godz. 15,40 w szkole powszechnej, skąd nastąpi start.

Bieg odbędzie się w 3 grupach.
a) dla młodzieży od 18 do 34 lat — 3 km.
b) dla seniorów powyżej 34 lat ur. w r. 1904 i starszych — 2 km.

Zawodnicy najlepsi otrzymują jako nagrody żetony i dyplomy.

W biegu powyższym winni wziąć udział członkowie wszystkich organizacyj pw i wf całego powiatu.

Zgłoszenia do biegu przyjmuje do dnia 1 maja br. Komenda Powiatowa pw. w Nowym Mieście Lub., plut. zaw. Marchlewski Jan w Lubawie, chor. rez. Obarek Bolesław, Krotoszyny. W zgłoszeniach należy podać imię i nazwisko, organizację i miejscowość oraz datę urodzenia.

Wyniki biegów będą podane do wiadomości wszystkich radiosłuchaczy w dniu 3 maja godz. 21,15 przez Pomorską Rozgłośnię Polskiego Radia w Toruniu.

Czyja zguba ?

Nowe Miasto. Dnia 25 bm. znaleziono na rynku portmonetkę z zawartością. Zgubę odebrać można w księgarni „Drwęca".

Odznaczenia.

Lubawa. Za pracę niepodległościową odznaczony został p. Franc. Andrzejewski, emeryt z Lubawy — „Medalem Niepodległości".

Nowe Miasto. Zarządzeniem P. Prezydenta RP. z dnia 17 marca 1938 r. — został odznaczony za udział w walkach o Niepodległość Ojczyzny — „Medalem Niepodległości p. Józef Komassa z Nowego Miasta Lub.

Grunt to humor !

To ożywienie całej, zajmującej akcji sztuki Bałuckiego „Wdówka" wystawionej w niedzielę 1 maja rb. o godz. 7,30 wiecz. u p. Kowalskiego, przez Tow. Czytelni Ludowych w Lubawie.

Wzruszać nas będzie wierna miłość dr Bolimowskiego do swego młodzieńczego ideału, szczery afekt Antosia do Feli, ale i rozśmieszać i bawić ubieganie się zalotników p. Strońskiej za jej majątkiem, w niedzielę 1 maja na „Wdówce"!

Izba bez książki — to ciało bez duszy !

W dzisiejszych czasach postępu i wysokiej kultury nie wyobrażamy sobie, by ktoś obywał się bez drukowanego słowa lub w domu poczesnego miejsca nie zajmowała książka. Lecz i co za tym idzie, nie każdy może sobie pozwolić na kupno jakiejś nowości czy dzieła, potrzebnego do nauki.

Zaradziło temu TCL zakładając po miastach i wsiach własne biblioteki, z których za minimalną opłatą można wypożyczyć dobrą i zajmującą książkę.

Początek jest zrobiony wielkim nakładem pieniędzy i trudu, a teraz od społeczeństwa trzeba zrozumienia i wydatnego poparcia pieniężnego, czy też w darowiznach książek lub własnej pracy w szeregach TCL.

Więc w dniu 3 Maja złóżmy ofiarę na „Dar Narodowy 3 Maja TCL"!

Z targu.

Lubawa. W poniedziałek na targu płacono za ft masła 1,60 zł, mdl jaj 80 gr, kurą 1,50—2,50, gęś 3—3,50, 3 główki sałaty 20 gr, wiązkę rzodkiewek 10 gr, ctr kartofli 1,20, cielęta 10—20 zł za sztukę.

Równocześnie odbył się spęd bekonów; płacono 36 zł za ctr. Dowóz był bardzo liczny.

Walne zebranie członków Banku Ludowego w Lubawie

odbędzie się w czwartek, 28 kwietnia, w lokalu bankowym o godz. 1-ej po poł. Członkowie winni wziąć liczny udział, okazując tym samym swe żywe zainteresowanie instytucji, mającej za sobą tak wielkie zasługi około utrzymania polskości na naszych rubieżach zachodnich i około gospodarczego rozwoju, tak bliższej, jak i dalszej okolicy.

Z życia Ochotniczych Straży Pożarnych. Walne zebranie.

Tylice. W dniu 10 kwietnia odbyło się walne zebranie tut placówki OSP. Zebranie zaszczycili swą obecnością liczni goście — m. in. ks. proboszcz Kurowski, członek Zarządu Pow. drh. Ochocki, p. Graduszewski i p. Barański, nacz. sekr. Wydz. Pow. Po sprawozdaniu członków udzielono zarządowi absolutorium. Na marszałka zebrania obrano jednogłośnie ks. prob. Kurowskiego. Na dalsze trzy lata obrano zarząd w poprzednim składzie, powiększając go o dwóch członków w osobach pp. Ankiewicza sołtysa i dha Grabowskiego. Na wniosek prezesa drk. Armknechta obrano jednogłośnie na członków honorowych ks. prob Kurowskiego i p. Jana Graduszewskiego. Zebranie, które odbyło się w miłym nastroju, zakończono odśpiewaniem pieśni „Wszystkie nasze dzienne sprawy" oraz hymnem państwowym.

Z życia KSM.

Tylice. Oddział miejsc. KSM ż.urządził w 2 św. Wielkiejnocy wieczorek połączony z kawką, która odbyła się o godz. 7 wiecz. Druhna prezeska Truszczyńska Helena powitała najpierw Ks. Proboszcza, gości rodziców i druhów. Podczas kawy wygłosiły piękne monologi druhny: J. Ankiewiczówna, I. Roszkówna, A. Nadolska, A. Ankiewiczówna, Ł. Januszewska i H. Wiśniewska. W wolnych chwilach przygrywało radio z świetlicy wszystkich organizacyj, które zostało ofiarowane przez generałostwo Waraksiewiczów. Po kawie druhny i druhowie zabawiali się do godz. 24, po czym po wspólnym odśpiewaniu „Pieśni Wieczornej" rozeszli się w miłym nastroju do domu, by po należytym wypoczynku zabrać się do swych codziennych zajęć. Te chwile, tak wesołe spędzone w gronie naszych druhen, pozostaną nam na długo w miłej pamięci.

Uczestnik.

KĄCIK RADIOWY

Audycja Polskiego Radia w Warszawie.

Czwartek, 28 IV. 6.15 Audycja poranna. 11.15 Oratorium — poranek muz. dla liceów. 12.03 Audycja południowej 15.45 Wędrówki muzyczne. 16.15 Muzyka tan. polskich kompozytorów. 17.15 Recital fortep. 18.35 Audycja dla młodzieży wiejskiej. 19.00 Widzenie św. Jacka. 19.30 Ballady Karola Loewe. 20.00 Muzyka lekka w wyk. m. ork. PR. 21.00 Muzyka tan. 21.43 Z mojego warsztatu — szkic lit. Grubińskiego. 22.00 Koncert T-wa Krzewienia Muzyki Kameralnej.

Piątek, 29 IV. 6.15 Audycja poranna. 11,15 Audycja dla szkół. 11.40 Płyty. 12.03 Audycja południowa. 15.45 Nad albumem znaczków pocztowych — aud. dla dzieci. 16.15 Walce starego Wiednia. 17.00 Chałupnictwo, jego rola i przyszłość — pogad. 17.15 Z węgierskiej twórczości chóralnej. 18.10 Płyty. 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 Pan Jowialski — komedie Fredry wiecz. VII. 20.15 Koncert symf. z Filharmonii warsz.

Program Polskiego Radia S. A. Rozgłośnia Pomorska w Toruniu.

Fala 304.3 m. 986 Kc. 16—24 Kw.

Czwartek, 28 IV. 11.40, 13.10, 18.25, 23.00 Płyty. 13.00 Praca Kół Gospodyń — pogad. roln. 14.00 Wiad. z Pomorza i parę informacyj. 18.15 Pan w meloniku i kaloszach — skecz. 18.40 Wiad. sport. z Pomorza. 18.45 Lekcja języka polskiego z Katowic.

Piątek, 29 IV. 11.40, 13.00, 18.15, 23.00 Płyty. 14.00 Wiad. z Pomorza i parę informacyj. 18.40 Dawne rzeźnictwo toruńskie — odczyt. 18.55 Wiad. sport. z Pomorza.

Poza tym transmisje z innych polskich stacyj.

Zydzi oczerniają magistrat nowomiejski.

Co pisze żydowski „Nasz Przegląd" o Nowym Mieście Lubawskim?

Zydowski „Nasz Przegląd" pod nagłówkiem „Przebieg targu w Nowym Mieście n. Drwęcą" podaje następującą wiadomość:

„Do Centrali Det. i Drobn. Kupców w Warszawie zgłosiła się delegacja ludności żydowskiej z Nowego Miasta n. Drwęcą na Pomorzu. Delegacja przedstawiła przebieg ostatnich targów, które odbywały się w tym mieście przed świętami. Sklepy i stragany żydowskie były pikietowane. Nieznani awanturnicy dopuścili się też wybicia szyb.

Ciekawe, iż gdy poszkodowani zgłosili się w miejscowym magistracie, prosząc o podjęcie odpowiednich kroków, oświadczono im, że spisanie protokółów może nastąpić po przedstawieniu świadków chrześcijan, ponieważ świadkom żydowskim nie należy wierzyć...

W sprawie tej podjęta będzie interwencja u władz centralnych w Warszawie".

Od siebie dodaje do tej wiadomości „Warszawski Dziennik Narodowy".

„Ze interwencja „będzie podjęta", byliśmy pewni, wątpimy natomiast, czy leży w interesie Zydów rozgłaszanie opinii magistratu o... świadkach żydowskich".

My od siebie jeszcze chcielibyśmy zaznaczyć, że uwagi żydowskie co do Magistratu nowomiejskiego są wyrażuym oszczerstwem w stosunku do naszego Zarządu Miejskiego, który wobec oszczerców wyciągnie niezawodnie konsekwencje.

Z Pomorza.

Powiła trojaczki.

Turza Wielka. Żona robotnika Rafalska Stefania powiła trojaczki — trzy córki. Matka i noworodki czują się dobrze.

KOMUNIKATY P.I R.

Uwaga:

Podaje się do wiadomości, iż z dniem 1 maja br. wchodzą w życie nowe przepisy Komisji Standartowej, według których przyjmowane będą bekony tylko o wadze od 84 do 94 kg i długości minimalnej 72 cm. (Długość mierzy się od pierwszego żebra do kości łonowej (kulki). Wobec powyższego uprasza się o dowożenie materiału odpowiedniej wagi i bardzo długiego, wszystkie sztuki krótkie nie będą przyjęte na spędzie.

(—) Grochowski Bol., Instr Hodowl.

Stacja knura zarodowego.

Rumienica. Podaje się do wiadomości, że Pom. Izba Rolnicza ustanowiła w Rumienicy u p. Graduszewskiego St. zarodowego knura stacyjnego, z którego należy korzystać w jak największej mierze celem polepszenia materiału hodowlanego i bekonowego.

Członkom Koła Produc. Trzody Chlewnej zwraca się uwagę na pokrywanie swych macior knurem stacyjnym, w przeciwnym razie dostarczone przez nich bekony zostaną przyjęte jako bez kontratkowe.

Instr. Hod. PIR.
w Nowym Mieście Lub.

ZEBRANIA KOŁEK ROLNICZYCH

Marzęcice. Zebranie Kółka Rolniczego odbędzie się w niedzielę, dnia 1 maja br. o godz. 15-ej w szkole.

O liczny udział prosi Zarząd.

Mroczno. Zebranie Kółka Rolniczego w Mrocznie odbędzie się w niedzielę dn. 1 bm. zaraz po głównym nabożeństwie na sali p. Chechłowskiego. Z powodu ważnych spraw przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

GIEŁDA WARSZAWSKA

dolar 5.30, frank francuski 16.58; frank szwajcarski 121.90 funt szterling; 26.48; marka niemiecka 102.00; korona czeska 18.42; szyling austriacki ; gulden gdański 100.00.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Płacono w złotych kg za 100

	Poznań, 26. 4.	— Bydgoszcz, 25. 4.
Żyto	19.25— 19.50	19,25— 19.75
Pszenica	24.75— 25.25	25.00— 25.50
Jęczmień	17.75— 18.00	17.00— 17.25
Owies	17.50— 18.00	17.75— 18.25
Mąka żytnia 65 proc.	28.00— 29.00	29.75— 30.25
Mąka pszenna 65 proc.	37.50— 38.50	38.00— 39.00
Wyka jara	23.00— 24.00	20,50— 21,50
Otręby żytnie	12.75— 13.75	13.00— 13.50
Otręby pszenne grube	15.50— 16.00	15.25— 16.00
Koniczyna biała	200.00—230.00	210.00—230.00
Koniczyna czerw. sur	90.00—100.00	130.00—140.00
Groch Viktoria	22.00— 24.50	22.00— 25.00
Groch Folgera	23.50— 25.00	23.50— 25,50
Łubin żółty	14.00— 15.00	13.25— 13.75
Łubin niebieski	13.50— 14.00	12,75— 13.25
Gorczyca	33.00— 35,00	32.00— 35.00
Siemie lniane	50.00— 52.00	48.00— 51.00
Rzepak zimowy	53.00— 54.00	51.00— 53.00

Za redakcję odpowiedzialny: Józef Zieliński w Nowym Mieście Lub.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W poniedziałek, dnia 25 bm. o godz. 13-tej zasnął w Bogu po krótkich cierpieniach, zaopatrzony Sakramentami św.

ś p.

Ks. Kanonik Feliks Dobbek

długoletni proboszcz szwarcenowski

w 80-tym roku życia.

O czym donosi z prośbą o pobożne memento w imieniu księży dekanatu nowomiejskiego

ks. dziekan Feliks Komkowski

Skarlin, w kwietniu 1938 r.

Eksportacja zwłok odbędzie się w czwartek o godz. 17-tej do kościoła parafialnego w Szwarcenowie; pogrzeb w piątek o godz. 10 tej.

Dnia 26 kwietnia rb. o godz. 10 przed południem zasnęła w Bogu, zaopatrzona kilkakrotnie Sakramentami św., po długich, cierpliwie znoszonych cierpieniach nasza ukochana matka, babka, prababka i teściowa

ś. p.

Wiktoria z Stawickich Lewalska

w 88 roku życia.

W imieniu rodziny

X. Cyryl Lewalski

Złotowo, 26 kwietnia 1938 r.

Eksportacja zwłok odbędzie się w sobotę, dnia 30 kwietnia o godz. 10-tej przed południem z domu żałoby do kościoła parafialnego w Złotowie; następnie pogrzeb.

Tapety

wielki wybór najnowszych deseni

Farby
Pokosty
Lakiery
Pendzle
Szablony
Kredę

poleca

Nowa Drogeria

właśc.

Wacław Truszczyński

LUBAWA, ul. Zamkowa
Telefon 37

Odtłuszczarnię łącznie z mieszkaniem wydzierżawię natychmiast.
Jan Chechłowski, Mroczno.

J. Cieszyński

Drogeria i Skład Farb
Nowe Miasto, Rynek
poleca

Tapety
Farby
Pokosty
Kredę

Torfiarki

prasy do torfu

dostarcza

„UNIA" sp. akc. Brodnica

Czyści chemicznie i farbuje

wszelką garderobę męską damską i dziecięcą
szybko i pod gwarancją nie uszkodzenia tkaniny

Pralnia Chemiczna i Farbiarnia
w Brodnicy, ul. Mostowa 7
właśc. Konst. Steika

Zlecenia przyjmują:
w Lubawie „Bazar" p. Bestianowa
w Działdowie p. Br. Bojarska, Rynek
w Lidzbarku p. St. Gawryś, Plac Hallera

Gospodarstwo

93 morgowe

w Lorkach sprzedam lub zamienię na mniejsze.
Kto? wskaże „Drwęca" Nowe Miasto.

Drzewo opałowe

drągi zdatne na kozły i drabie, gromady — zdatne na płoty sprzedaje
Majątek Ciborz
p. Lidzbark

Trzcinę
mam na sprzedanie
Ziemieński, Grodziczno

Słomę
zdrową mam na sprzedaż
Guzowski, Skarlin

Wydzierżawię
skład
rzeźnicki od zaraz.
Kotewicz, Mikołajki.

Elewkę
przyjmę od 1 maja.
Zgłosić się **maj. Linowiec.**

UWAGA!
Dnia 3 maja rb. Związek Harcerski Radomno
urządza na sali p. Dembowskiej

ZABAWĘ TANECZNĄ

z urozmaiceniami. Początek o godz. 18 tej. Orkiestra wojsk.
ZARZĄD.

Kafle

w najnowszych kolorach i desenlach oraz **cegłę szamotową i okucia do piecy**
poleca bardzo korzystnie
T. KOZICKI
BRODNICA, Hallera 17

Pasy zapędowe

wszystkie rozmiary najtaniej
w
SKŁADNICY SKÓR
Cz. Balcerowicz
Brodnica, przy moście, tel. 111

Jeżeli chcesz mieć wybór i nowości

w torebkach, koszulach, kompletach — patentowanych biustonoszach **„Back"** parasolach pończochach, słynne „Delta" oraz wszelkie galanterie to spiesz do firmy
I. KOLASIŃSKA
BRODNICA, Rynek 9.
Galanteria damska i męska

Jałowiznę
na paśnik przyjmuje
Maj. Radomno

Aparat fotograficzny

na klisze „Welta" Compur rozmiar 6 x 9 z podwójnym wyciągiem — szkła Xenar f: 4,5 F — 10,5 cm sprzedam okazyjnie
Kto? wskaże eksp. „Drwęcy" Nowe Miasto Lub.

Motocykl

D. K. W. 350 mało używany na sprzedaż.
Zgłosz. piśmienne do admin. „Drwęcy" Nowe Miasto pod motocykl.

ZAMIENIAMY

stare odbiorniki na nowe Philipsa

Dogodne warunki spłaty do 18 rat

„AUTO-STOP"
A. Białachowski, Brodnica n. Drw., Mazurska 14.
Telefon nr. 120.

POLECAM

z pierwszorzędnych Firm

Wódki	**Wina**
Koniaki	Francuskie
Winiaki	Reńskie
Przepalanki	Mozelskie
Likiery	Węgrzyny wytrawne, słodkie

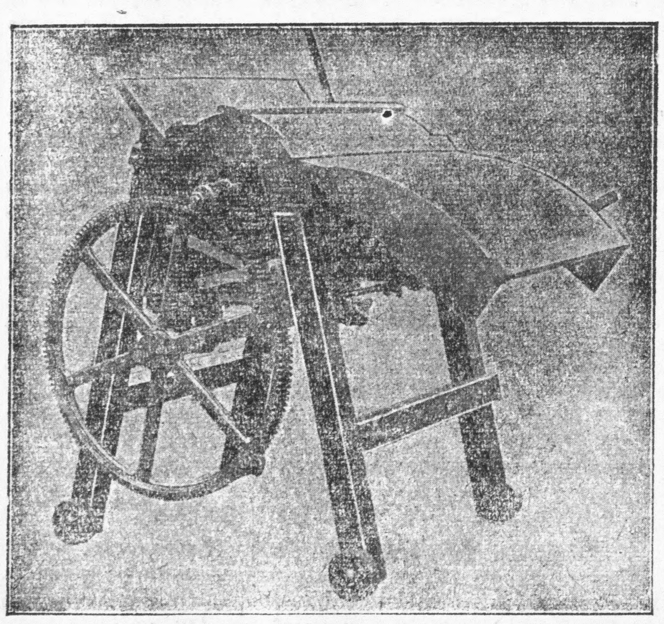
oraz wina krajowe różnego gatunku

LUDWIK STIENSS, LUBAWA-Pomorze
Towary kolonialne — Restauracja
Hurtownia piwa — Wytwórnia wód mineralnych
Telefon nr. 34.

Mam na sprzedaż
prasówkę do torfu
mało używaną
Antoni Kowalewski
Byszwald, wybudowanie

Oprzędka

uczciwa do chlewnej trzody, doju krów i domowej pracy może się zgłosić od zaraz
w Kazanicach na probostwie



Sprzedaż maszyn rolniczych

maneże, sieczkarnie, młockarnie różnego gatunku wialnie i rowery
po bardzo niskich cenach poleca
Firma J. GARSTKA, Brodnica.

Restauracja

o 3 pokojach i kuchni, wraz z mieszkaniem, znajdująca się w parku miejskim, jest od zaraz do wydzierżawienia na bardzo korzystnych warunkach.
Zgłoszenia do dnia 10 maja 1938 r. przyjmuje **Zarząd Miejski w Nowym Mieście Lubawskim.**
BURMISTRZ: (—) Wachowiak

Egzystencja
pewna. Tanio urządzenie do wyrobu kartonów fotograficznych passe-partout itp.
Inform. „Drwęca" Brodnica.

Gospodarstwo
40 morgowe sprzedam z inwentarzem lub bez.
Alojzy Religa,
Tuszewo, p. Lubawa.